



Chcemy wyjść do ludzi

2020-05-13

O pracy Miejskiego Centrum Informacji Społecznej z Elżbietą Kois-Żurek, dyrektor Wydziału Polityki Społecznej i Zdrowia, rozmawia Tadeusz Mordarski.

Miejskie Centrum Informacji Społecznej to miejsce, gdzie każdy może zwrócić się o pomoc i otrzyma poradę oraz wsparcie. Jest Pani zadowolona z jego dotychczasowego funkcjonowania?

Elżbieta Kois-Żurek: Tak, jestem zadowolona, ponieważ wiele osób otrzymało już od nas pomoc, dzięki której rozwiązali dręczące ich problemy. Wybuch pandemii w marcu w istotny sposób wpłynął jednak na funkcjonowanie Centrum. Kontakty z mieszkańcami Krakowa zostały ograniczone do rozmów telefonicznych i mailowych. Niestety, w związku z nakazem izolacji nie odbyło się żadne z zaplanowanych przez nas spotkań warsztatowych czy dyskusyjnych. Za to bardzo dobrze działa obecnie koordynacja wolontariatu do kontaktu i pomocy osobom niepełnosprawnym i seniorom. Doskonale swoją funkcję spełnia infolinia. Pod numerem telefonu 731 349 699 od poniedziałku do piątku w godz.: 9.00-17.00 dyżury pełnią pracownicy miejskiego Centrum. Przyjmują rozmaite zgłoszenia – od pytań o procedurę załatwiania spraw urzędowych czy o pomoc wolontariusza np. w zrobieniu zakupów, po prośbę o wsparcie emocjonalne. Telefon dzwoni cały czas.

Na czym będzie polegać pomoc miasta dla organizacji i osób niepełnosprawnych?

Ta pomoc już jest. Została uruchomiona na podstawie zarządzenia Prezydenta Miasta Krakowa. Proponujemy organizacjom pozarządowym uproszczone formy ubiegania się o wsparcie w wykonywaniu zadań publicznych. Mamy nadzieję, że podejmowane przez nas działania pozwolą przetrwać im w czasie walki z koronawirusem. Pomagamy m.in. w zakupach środków ochrony dla osób niepełnosprawnych, ułatwiamy dotarcie do potrzebujących na terenie Krakowa. Wspieramy też organizacje, które działają na rzecz kombatanów. To osoby z racji wieku szczególnie narażone na skutki pandemii. Część takich organizacji potrzebuje wsparcia w opłaceniu czynszu lokali, w których prowadzą działalność statutową. Ten czynsz może być obecnie obniżany bądź odraczany. Na potrzeby zgłaszane przez organizacje staramy się reagować niezwłocznie. Część z nich przeformułowała sposób działania i dostosowała się do panujących warunków np. prowadzą zajęcia online, udzielają wsparcia telefonicznego, przekazują informacje istotne z punktu widzenia osób z niepełnosprawnościami, wspierają poprzez przekazywanie paczek żywnościowych, środków czystości.

Miejskie Centrum Informacji Społecznej pomaga też rodzinom wielodzietnym i młodym rodzicom. Na czym polega to wsparcie?

To przede wszystkim udzielanie informacji i dzielenie się wiedzą na tematy związane z opieką nad dzieckiem. Przedszkola i żłobki są zamknięte, więc aktywność, która uczy i bawi, przeniosła się do sieci. W internecie działają Kluby Rodzica, z bogatą ofertą dla rodzin. Sama mam dziecko w wieku przedszkolnym. Zbudowaliśmy razem kalendarz tygodniowej aktywności. Proszę wierzyć i sprawdzić – jest w czym wybierać. Można nauczyć się tańczyć, są tam propozycje zabaw oraz konkursy. Miasto pamiętało również o dzieciach z niepełnosprawnościami, szczególnie potrzebujących naszego wsparcia. Klub rodzica z dzieckiem do lat trzech o



specjalnych potrzebach rozwojowych prowadzi swoje zajęcia online. Oferta naszych klubów oraz żłobków to propozycja wspólnych zabaw, prac plastycznych, piosenek. Rodzic lub opiekun otrzymuje konkretną propozycję i pomysł na spędzenie czasu z dzieckiem.

Czy plany, które pokrzyżował wirus, będą realizowane?

Bardzo na to czekamy. Chcemy wyjść do ludzi. Zorganizować spotkania i warsztaty dla mieszkańców Krakowa. Chcemy spotykać się z nimi twarzą w twarz, rozmawiać z nimi i słuchać ich wskazówek, sugestii i prośb. Planujemy, by odbywały się one nie tylko w siedzibie Miejskiego Centrum Informacji Społecznej przy ul. Daszyńskiego 22, ale też w galeriach handlowych, bibliotekach, młodzieżowych domach kultury, domach kultury. Na pewno pandemia i jej skutki wywołają sporo tematów do dyskusji i problemów do rozwiązania.

Jakie problemy ma Pani na myśli?

Może być ich sporo. Pamiętajmy, że długotrwała izolacja może wpływać na pogorszenie się sytuacji w domu oraz spowodować problemy w powrocie do bezpośrednich kontaktów społecznych. Problemy rodzinne czasie izolacji mogą się nasilać. Kłótnie eskalują, złość rośnie, nieumiejętność radzenia sobie z emocjami się pogłębia...

Na kiedy przygotowujecie się do pełnego działania?

Możemy podejrzewać, że sytuacja zacznie się normować w drugiej połowie roku. Jeśli stanie się to wcześniej, będziemy bardzo zadowoleni. Miejskie Centrum Informacji Społecznej przygotowało ofertę, która będzie dostosowywana do zmieniających się okoliczności. Serdecznie już teraz zapraszam do kontaktu z pracownikami Centrum.